

NAKLAD DRUGI PO KONFISKACIE



SYNARCHISTA

ORGAN KONFEDERACJI SYNARCHICZNEJ

POŚWIĘCONY BUDZENIU MYŚLI I SUMIENIA SPOŁECZNEGO

TYGODNIK ◀ wychodzi w każdą sobotę

Nr 15

WARSZAWA, 1 PAŹDZIERNIKA – 1938

ROK XIII

S A M O R Z Ą D

Podstawą, na której wzniesiony będzie cały gmach ustroju państwowego, może być tylko świadomość obywatelska, kształtowana w samorządzie gospodarczym, społecznym, kulturalnym i politycznym, czyli łączne poczucie wolności i współodpowiedzialności za rzeczywistość państwową.

„Uniwersał Synarchiczny str. 31-a, ustęp 6-ty“.

Nawet militarnie nastawione Prusy już na początku XIX wieku zrozumiały konieczność aktywnego udziału społeczeństwa w administracji. Stein twierdził, iż:

„Należy koniecznie przyzwyczajać naród do tego, aby umiał rządzić swymi własnymi interesami, aby wyszedł nareszcie z tego stanu niemowlęctwa“.

Percy Ashley w klasycznym swym dziele „Zarząd Centralny i Lokalny“ to samo zagadnienie ujmując w sposób, będący stale aktualnym:

„Doświadczenie, zarówno przeżytych, jak i nowych czasów, wykazało dobitnie, iż zupełnie scentralizowana biurokracja, a więc dobierające się samo ciało urzędnicze, rządzące z jednego centrum i odpowiedzialne jedynie przed samym sobą, nie może jednak prowadzić do nieskończoności administracji obszernego kraju; zdradza ona zawsze tendencje do wytworzenia suchego schematyzmu myśli i metod, zapoznawania różnic lokalnych warunków, do stwarzania sobie nowych obowiązków, którym poddać nie jest w stanie i wcześniej czy później upadek staje się nieunikniony. Tam zaś, gdzie Naród był usuwany od udziału w rządach krajem, gdzie nie był przyzwyczajony do kierowania sprawami publicznymi, katastrofa, wywołana bankructwem biurokracji, jest tym większa, że nie ma żadnej innej siły, którąby można postawić na miejsce przeżytej organizacji urzędniczej“.

Wiele lat upłynęło od wypowiedzenia tych znamienitych słów: stosunki sąsiedzkie w szczególności na terenie gmin miejskich — zacieśniły się mocno, urbanizacja miast spowodowała tak niebywały rozrost zagadnień lokalnych, wymagających stałego rozwiązywania, że odpowiedzenie należyte tym zagadnieniom nie da się pomyśleć bez udziału społeczeństwa w postaci samorządu terytorialnego.

Nic więc dziwnego, że w państwach nawet rządowych systemem policyjnym doceniano znaczenie samorządu.

Samorząd poczęto słusznie uważać nie tylko za jedną z form administracji publicznej, — ale jeszcze za najlepszą szkołę życia obywatelskiego i teren, na którym przede wszystkim przejawiać się winna twórczość społeczeństwa.

My Polacy, szczególnie pod zaborem rosyjskim, zdawaliśmy sobie dobrze sprawę z roli samorządu. Domagaliśmy się go przy każdej okazji.

Nic więc dziwnego, że po uzyskaniu niepodległości — bodaj niezwłocznie — w drodze dekretów Naczelnika Państwa został powołany do życia samorząd miejski i powiatowy oraz skorygowany samorząd na terenie gmin wiejskich.

Praca tak młodego samorządu była bardzo wydajna, aczkolwiek nie pozbawiona tu i ówdzie błędów. Niestety kryzys gospodarczy wywołał załamanie się stosun-

ku do samorządu. Na błędnych przesłankach oparte krytyki samorządu podchwyciła biurokracja, podrywając zaufanie społeczeństwa do samorządu.

Trudno dziś podsumować wszystkie te krzywdy, jakie wyrządzono społeczeństwu przez podrywanie wiary w samorząd i odsuwanie od pracy w samorządzie ludzi fachowych i społecznie wykształconych.

Obserwowaliśmy niebawem, wiele lat trwające negowanie obywatela; t. zw. „kacykostwo“ władz administracyjnych doszło do nieznanych dotąd granic.

Zdaje się jednak, że ten okres nagminnych rządów komisarycznych mija. Rząd zapowiada bezstronne wybory.

Daleko wcześniej nastąpiła zmiana i w ocenie działalności samorządu ze strony czynników rządowych.

Mianowicie p. wiceminister inż. Kwiatkowski w exposé swym z dnia 1.XII.1937 r. otwarcie i publicznie przyznał, iż w stosunku do samorządu „Rząd realizował dwie akcje sprzeczne w założeniu“. „Z jednej strony zwał podstawy finansowe samorządu przez odejmowanie dla siebie wciąż nowych źródeł dochodowych, a z drugiej rząd przerzucił wykonywane przez siebie obowiązki — przeważnie kosztowne na barki samorządu“.

Dobrze się stało, że chociaż późno, ale tak bez reszty została wyświetlona sprawa ustosunkowania się czynników miarodajnych do samorządu w czasie kryzysu gospodarczego.

Pan wiceminister Kwiatkowski zainicjował nawrót od tej zgubnej polityki, a nawet zapoczątkował niewielkie zmiany w kierunku poprawy finansów komunalnych, a tym samym umożliwienia samorządowi nieco lepszego wykonywania zadań nań spoczywających.

Wierzmy, iż w tej dziedzinie niebawem doczekamy się jeszcze poważniejszych zmian.

Ale obawą napawa nas w dalszym ciągu polityczne nastawienie władz administracyjnych do samorządu.

Chcielibyśmy przy zbliżających się wyborach do samorządu stolicy naszej zobaczyć realizowanie zapowiedzi wyborów — wolnych od wszelkiego rodzaju nacisków.

W samorządzie muszą dojść do głosu ludzie uspołecznieni, ofiarni, stojący na wysokim poziomie cyklu i fachowo przygotowani. Zausznicy, pochlebcy, zdolni do matactw, a nie do twórczej pracy muszą iść przez

Ale żeby ten cel osiągnąć, nie wystarczy wołać o swobodne, wolne wybory, trzeba jeszcze wziąć aktywny udział zarówno w wyszukiwaniu ludzi, jak i w głosowaniu.

Zespoły rozumiejące doniosłość samorządu, jego rolę nie tylko w spełnianiu normalnej administracji lokalnej, ale i w przebudowie naszej rzeczywistości społeczno - politycznej, — winny się jednoczyć w wielkiej akcji zjednoczenia przy okazji wyborów.

Metoda, wolna od „zabitych ćwieków politycznych“ Polska. — świadoma nowej historii, która idzie, — powinna stanąć do urny wyborczej i wyrzucić należyte piętno na pracy przyszłych, z woli społeczeństwa powołanych, — władz miejskich.

EPOKOWE PRZEMIANY W EUROPIE

Przeżywamy w tej chwili wypadki, które będą niewątpliwie przez historię zapisane jako decydujący zwrot dziejowy, stwarzający zupełnie nową konfigurację państw Europy. Że wypadki te przychodzą już w dwadzieścia lat po Traktacie Wersalskim, najlepszy to dowód, że traktat ten obok stron wielce dodatnich i sprawiedliwych miał karty wadliwe, i oparte na jednostronnym emocjonalnym ujmowaniu spraw dziejowych, bądź na ich nierozumieniu.

Jesteśmy dziś świadkami olbrzymiej doniosłości faktu zjednoczenia Niemiec. Niemcy przedwojenne utraciły na skutek przegranej wojny i na skutek idei stowienia o sobie narodów — cały dawny zabór ziem polskich oraz utraciły Alzację i Lotaryngie, zabrane Francji po wojnie 1870—71 roku, nie licząc drobniejszych strat terytorialnych. Tak okrojone słusznie Niemcy, rezygnując z musu z terytoriów, które nie były historycznie ich własne, zaczęły się oglądać za tymi terenami, które etnograficznie są niemieckie — za Austrią i Sudetami w Czechosłowacji. Austria sama zdecydowała się na połączenie z Rzeszą, a Sudety stanowiskiem swoim zmusiły wielkie mocarstwa do interwencji na rzecz oddania Rzeszy kraju zdecydowanie niemieckiego. Jesteśmy więc świadkami rozczłonkowania Czechosłowacji, która utraci przy tej okazji niesprawiedliwie zabrane Polakom Śląsk Zaolzański i — prawdopodobnie — powiaty południowe Słowaczyny, zamieszkałe przez Węgrów.

Te wielkie przemiany stwarzają zupełnie nowy stan rzeczy w Europie. Mocarstwa zachodu Europy — Anglia, Francja i Italia stanowiskiem swoim wobec wypadków dały dowód, że zrywają niejako łączność z państwami wschodu Europy i że są bezsilne wobec dojrzenia nowych problemów w tej części świata. W pośrodku Europy wyrosły Niemcy zjednoczone i potężne, a jak wiemy z doświadczenia historycznego zachłanne i zaborcze z ducha swojego, jakim on jest dotąd, choć nie jest wyłączone, że i on obecnie ulegnie przemianom wobec przewagi w Rzeszy nowych elementów niemieckich, obcych duchowi pruskiemu. Cała zaś wschodnia Europa na podstawie doświadczenia z losami Czechosłowacji nabierze niewątpliwie przekonania, że sama musi, bez oglądania się na Zachód Europy, rozstrzygnąć swoje zadanie.

Ten wschód Europy, pomiędzy Rosją, która coraz szybciej staje się Eurazją, a olbrzymim imperium nie-

mieckim, składa się z 12 mniejszych czy większych państw, z których literalnie wszystkie zagrożone są bądź niebezpieczeństwem przenikania destrukcyjnych wpływów bolszewizmu, bądź zaborczości niemieckiej, jeżeli już nie politycznej, to tym silniejszej — gospodarczej, która już święci swoje wyniki.

Idea synarchizmu stoi wobec tych problemów i przemian dziejowych z całym spokojem świadomości i przewidywania, gdyż zna prawa, jakie rządzą dziejami ludzkości. Przyszłość cywilizacji europejskiej zależeć będzie od tego, jak postąpią w dalszym swym rozwoju te 12 państw wschodu Europy. Tu bowiem leży klucz wszystkich zagadnień wojny i pokoju.

Jeżeli Polska przyswoi sobie, myśl, że jej posłannictwem dziejowym jest unia narodów ościennych ze źródła miłości braterskiej ludów i w rozumieniu synarchicznej współpracy równych z równymi w jedności ideału Związku Synarchicznego Narodów Wschodniej Europy, to wypadki współczesne idą nam na rękę. Niemcy muszą zrozumieć, że ich nasycenie zjednoczeniowe w Europie jest dokonane i że dalsze ich ewentualne apetyty byłyby znów naruszeniem równowagi i sprawiedliwości. Czechosłowacja, czysto słowiańska, zrozumie może nareszcie swe błędy, że nie chciała iść z Polską, i zna teraz interes swój żywotny w przyjaźni z nami i w ścisłym porozumieniu. Wszystkie państwa bałtyckie, naddunajskie i bałkańskie podatne będą teraz, mając na karku niebezpieczeństwo nacisku niemieckiego, do przyjęcia polskiej idei synarchicznej, jedynie dającej im gwarancję wolności i rozwoju wewnętrznego. Polska ma w rękach swoich inicjatywę do wywołania we wszystkich tych 12 krajach wschodniej Europy ruchu synarchicznego, gdyż tylko w idei synarchicznej mieszczą się swobodnie i z zupełną wolnością wszelkie problemy lokalne państw i narodów.

Rozwój wypadków pójdzie niewątpliwie po tej linii, ale iść on może wolno i opornie, a może przyjść szybko i gładko. Zależać to będzie od dwóch warunków. Pierwszym warunkiem jest jaknajrychlejsze dojrzenie świadomości synarchicznej w Polsce i przeobrażenie jej na Rzeczpospolitą Synarchiczną według systemu ujawnionego z dostateczną zdaje się jasnością w „Uniwersale”. A drugim warunkiem jest — nasza praca na zewnątrz. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za dalszy rozwój wypadków.

Dr Gustaw Olechowski.

P O L S K I E STANOWISKO OD ABC DO PPS

W Nr. 285 z dnia 24 września br. ABC w artykule podpisanym inicjałami J. K. czytamy co następuje:

Rozbiór Czechosłowacji, który stał się faktem dokonanym, powinien pobudzić poważne refleksje wśród wszystkich narodów, mieszkających pomiędzy Niemcami a Rosją. Jedno z państw, położonych na tym terenie, zostaje pozbawione znacznej części swych ziem przez potężniejszego sąsiada. Los ten może godzić w niedalekiej przyszłości i innym.

Wiara w pomoc wielkich państw zachodnio-europejskich okazała się złudną, nie zdołały i nie potrafiły one

pomóc nawet Czechosłowacji, która była ulubionym pupilkim wielkiej demokracji Zachodu. Cóż więc dopiero mówić o innych państwach, położonych w środkowo-wschodniej Europie!

Państwa te mogą liczyć na własne siły i tylko na własne. Ale dopiero połączenie sił tych wszystkich państw, daje im potęgę, która będzie w stanie przeciwstawić się próbom zaborczym, idącym z którejkolwiek strony.

Dlatego dziś nabiera większej niż dotychczas aktualności zagadnienie wielkiego bloku narodów i państw środkowo-wschodniej Europy, bloku, któryby się opierał o

tny morza: Adriatyk, Bałtyk, Czarne Morze. Potężny ten blok staje się więc jedyną drogą wyjścia dla narodów w tej części Europy.

Ze względu na swe położenie, jak również na swą przeszłość historyczną, rola inicjatora spada na Polskę. Do nas należy przyspieszenie procesu zjednoczenia tych państw, do nas przede wszystkim należy usuwanie przeszkód, jakie mogą stać na drodze.

Czy blok ten dojdzie do skutku, zależy wiele od tego, w jaki sposób potrafimy postawić swój stosunek do państwa czechosłowackiego. Od tego bowiem, jaki będzie nasz stosunek do narodów czeskiego i słowackiego, przeżywających niezwykle ciężkie chwile, od tego w znacznym stopniu zależy zaufanie do nas narodów, które mogłyby wchodzić w skład przyszłego bloku.

W tych warunkach, jakie się ułożyły, Śląsk Cieszyński musi wrócić do Polski, ale powrót ten powinien się odbyć w takiej atmosferze i w takich warunkach, któreby nie tylko nie przekreśliły możliwości przyjaznego ułożenia się stosunków polsko-czeskich, ale przeciwnie, stały się początkiem lepszego jutra.

Czechosłowacja dzisiejsza, przeżywająca chwilę przeło-

mowa, niewątpliwie będzie podlegała dużym przemianom wewnętrznym. Cały system rządzenia tym państwem, trwający w ciągu lat dwudziestu — zbankrutował. Jest to więc chwila, w której ustąpić mogą wpływy, dotychczas zagrażające drogę ułożeniu się stosunków polsko-czeskich. W tym momencie mogą dojść do głosu żywioły, które jaśniej i przez własne okulary będą patrzeć nie tylko na sprawy czeskie, ale i na rozwój wypadków w środkowo-wschodniej Europie.

Z naszej strony powinniśmy uczynić wszystko, by ułatwić i umożliwić taki rozwój wypadków. Przemiana wewnętrzna w narodzie czeskim i przyjazne ułożenie się stosunków polsko-czeskich w przyszłości, jest warunkiem przedwstępnym stworzenia bloku państw środkowo-wschodniej Europy.

Jeżeli powyższe stanowisko organu N. R. zestawić ze stanowiskiem PPS. w sprawie Czechosłowacji należy stwierdzić z całą stanowczością, że poczucie słowiańskiej linii rozwojowej na obu krańcach jest oczywiste. Najwyższy czas poprzez krańcowe różnice poglądów, dojrzeć wspólność polskiego stanowiska.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO

W dniu 19 sierpnia 1938 r. Centralny Komitet Wykonawczy Obozu Robotniczego w Konfederacji Synarchicznej wydał odezwę, której słowa „o ile nie wcześniej“ znalazły w dniu 13 września swoje uzasadnienie. Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej brzmi:

Od czasu ostatnich wyborów do Izby Ustawodawczych nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski istotne przemiany, miały miejsce nowe a doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań, wzrosło w szerokich masach narodu zrozumienie potrzeby czynniejszego współdziałania w pracy dla Państwa.

Uznałem wtedy za wskazane odnowienie składu tych Izby, ażeby mogły one w pracy swej dać pełniejszy wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów.

Od nowych Izby Ustawodawczych oczekiwać będą zajęcia stanowiska w sprawie ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu.

W związku z powyższym na podstawie art. 13 Ust. 2 (pkt. h) ustawy konstytucyjnej rozwiązuje Sejm i Senat z dniem dzisiejszym.

Niestety nurtujące w społeczeństwie prądy nie będą mogły się przejawiać wobec obowiązującej metody wy-suwania kandydatur. Przeto Ruch Synarchiczny w wyborach do Sejmu i Senatu udziału organizacyjnie nie weźmie pozostawiając swym członkom wolną rękę.

Natomiast w wyborach do samorządów wskazany jest jaknajwyższy udział.

**UKRAINA ZA ZBRUCZEM DLA UKRAJNCÓW.
WSPÓLNY WRÓG — WSPÓLNA OBRONA.**

Dnia 14 czerwca odbył się w Dolinie w sali „Sokoła“ masowy wiec Ukraińskiej Agrarnej Partii w Konfederacji Synarchicznej. Uczestników z różnych wsi całego powiatu pełna sala i kurytarze.

Przewodniczył ks. dr Jenny. Po wygłoszeniu referatów przez T. Jurkiewicza i Członka Wielkiej Rady Konfederacji Synarchicznej Stefana Cyba uchwalono następującą rezolucję:

1. *Wiec uchwała, że wyzwolenie Ukrainy za Zbruczem jest głównym celem całego ukraińskiego narodu.*
2. *Orientacja Unda, że Niemcy wyzwolą Ukrainę nie jest zgodna z interesami ukraińskiego narodu i wręcz*

szkodliwa — dlatego więc potępia tę linię polityczną i przeciwstawia się jej. albowiem niemiecka pomoc skończyłaby się jak w r. 1918 niewolą tym bardziej, że Ukraina za Zbruczem jest dla Ukraińców, a nie dla Niemców jako ich kolonia.

3. *Opierając się na tym, że najwyższym ideałem ukraińskiego narodu jest Ukraina z sercem jej Kijowem, Ukraińska Agrarna Partia dąży do zrealizowania tego celu, opierając się o pomoc Polski pod hasłem „wspólny wróg, wspólna obrona“. Wiec wzywa wszystkich Ukraińców, ażeby stawali w szeregi Ukraińskiej Agrarnej Partii, by wspólnymi siłami wywalczyć lepszą dolę.*

Nastrój podniosły i poważny bez żadnych dysonansów. W dyskusji zabierał głos m. in. adw. dr Łuciów

z Doliny, który doradzał, by nie rozpraszać się na drobne partie, lecz skonsolidować się, przy czym wyraźnie przyznał, że w polityce Unda było dużo błędów.

MASOWY WIEC W STRYJU ŁĄCZY SIĘ Z UCHWAŁAMI W DOLINIE.

Dnia 15 czerwca odbył się w Stryju w sali kina Edison masowy wiec Ukraińskiej Agrarnej Partii w Konfederacji Synarchicznej. Sala przepełniona. Przewodniczył T. Jurkiewicz.

Po referatach Członka Wielkiej Rady Konfederacji Synarchicznej i Prezesa Ukraińskiej Agrarnej Partii Stefana Cyba i członka zarządu T. Jurkiewicza, które przyjęto grzmiącymi oklaskami, uchwalono rezolucję tej samej treści jak na wiecu w Dolinie.

W dyskusji zabrał głos Hacyń, zwany „Maćko“, który wyraźnie dał do zrozumienia, że jest inna organizacja, która nie robi żadnych normalizacji i nie idzie po linii szukania oparcia o obce państwa, lecz sama zbuduje Ukrainę. Z treści jego przemówienia poznać było można, że on ma na myśli OUN. Dalsze bałamucenia przerwał mu prezes, odebrawszy głos na żądanie przedstawicieli władzy, co zgromadzeni przyjęli oklaskami.

Zauważyć było można ogromne zainteresowanie Ukraińską Agrarną Partią wszystkich zgromadzonych. Stwierdzić należy, że kierunek polityki ukraińskiej, reprezentowany przez Ukraińską Agrarną Partię w Konfederacji Synarchicznej znajduje we włościańskich masach zrozumienie i popularność.

KOŁO W PRZYWÓZKACH.

Dnia 10 lipca odbyło się zebranie organizacyjne Koła Radykalnego Obozu Chłopskiego w Konfederacji Synarchicznej we wsi Przywózki gminy Kudelczyn w sali Resursy Strażackiej pod przewodnictwem ob. Ignacego Przywózki. Do prezydium weszli ob. ob. Ślusarczyk Władysław i Koszewski Lucjan, sekretarzował Krawczyk Stanisław. Konf. Ciesiołkiewicz w obszernym referacie omówił zagadnienia wsi, ostrzegał przed rozkładem i upadkiem moralnym, któremu zapobiec mogą oświecone gromady w Radykalnym Obozie Chłopskim Konfederacji Synarchicznej, która jednoczy i zjednoczy cały naród. Wyjaśnił jej cele, dążenia, prace i szybkie rozwijanie się. Okrzyk na cześć Twórcy Ruchu Synarchicznego Włodzimierza Tarło - Mazińskiego zebrani trzykrotnie ochoczo z życiem podchwycili.

Przemówienie konf. Stanisława Plichty członka CKW Obozu gorąco oklaskiwano. W przemówieniach podniesiono wagę prawdomówności referatów, ob. Dmowski wysunął zagadnienie połączenia się wszystkich partii w jedną Konfederację. Do Koła przystąpiło 45 członków. Wybrano następujący Zarząd: Prezes — Ignacy Przywózki, Wiceprezes — Władysław Ślusarczyk, Skarbnik — Lucjan Koszewski i Sekretarz — Stanisław Krawczyk.

ZGROMADZENIE W NIECIECZY NIE ODBYŁO SIĘ.

Dnia 16 lipca Starosta Powiatowy Sokołowski odmówił udzielenia zezwolenia na odbycie zgromadzenia publicznego pod gołym niebem w dniu 17 lipca w Niecieczy gm. Sabnie ze względów formalnych.

CHŁOPI I SZLACHTA ZAGONOWA W OBOZIE ROLNICZYM.

Dnia 24 lipca odbyło się zebranie Zarządu Okręgowego Radykalnego Obozu Chłopskiego w Konfederacji

Synarchicznej Okr. Siedleckiego. Opierając się na punkcie pierwszym Uchwał Zjazdu Okręgowego, odbytego w dniu 19 czerwca 1938 r. w Sokołowie podlaskim postanowiono wystąpić o zmianę nazwy organizacji na Radykalny Obóz Rolniczy w Konfederacji Synarchicznej.

KASY BEZPROCENTOWE.

7 sierpnia odbyło się zebranie delegatów Kół Radykalnego Obozu Rolniczego Okręgu Siedleckiego w Konfederacji Synarchicznej pow. Sokołowskiego. Przewodniczył konf. Krawczyk, sekretarzował konf. Rudaś.

Postanowiono założyć Kasy Bezprocentowe w Rogowie i Wirowie. Zagadnienie spółdzielni szczegółowo omówił inż. Jan Koszarski, delegat Zarządu Głównego Związku Synarchicznego.

POLSKIE POJĘCIE WODZOSTWA.

W dniu 14 sierpnia na Zebraniu ROR w Konfederacji Synarchicznej w Mołozewie pod gołym niebem przemawiali konfederaci Plichta i Ciesiołkiewicz. Zebranie trwało dwie i pół godziny. Zakończono zostało dynamicznym okrzykiem na cześć Twórcy Ruchu Synarchicznego Włodzimierza Tarło - Mazińskiego. Polskie pojęcie wodzostwa w znaczeniu pokonywania sztywnych form życia na rzecz nowego ładu wyrasta na wsi z gleby rodzimej.

ZJAZD MĘŻÓW ZAUFANIA OBOZU ROBOTNICZEGO I SŁUŻBY FOLWARCZNEJ.

W dniu 16 sierpnia na zjeździe 44 mężów zaufania Obozu Robotniczego i Służby Folwarcznej Konfederacji Synarchicznej w Sokołowie Podlaskim został wybrany Zarząd Powiatowy w składzie następującym: Prezes — Majewski Antoni, Wiceprezes — Majewski Czesław w Sokołowa, Skarbnik — Kania Czesław z Nowejwsi, Sekretarz i kierownik organizacyjny — Ciesiołkiewicz Stefan.

OSTATECZNE ZATWIERDZENIE.

W dniu 3 września na Posiedzeniu Prezydium Konfederacji Synarchicznej zatwierdzono ostatecznie na wniosek Okręgu Siedleckiego Radykalnego Obozu Chłopskiego w Konfederacji Synarchicznej nazwę Radykalny Obóz Rolniczy w Konfederacji Synarchicznej.

KOŁO W DOMINOWIE.

W dniu 5 września odbyło się organizacyjne Zebranie Radykalnego Obozu Rolniczego w Dominowie pow. Lublin. Przewodniczył Bolesław Kotorowicz. Przemawiali Bolesława Skoczylasowa, członek CKW Obozu Robotniczego w Konfederacji Synarchicznej i konfederat Jan Kanaszewski. Do Zarządu wybrano: Prezes — Zawada Władysław, Wiceprezes I — Szewczak Antoni, II — Bereza Michał, Sekretarz — Kucharski Antoni, Skarbnik — Olejnik Franciszek, Członkowie Zarządu — Zieliński Julian, Szewczak Józef, Blachorski Stanisław.

RUCH SYNARCHICZNY DOTARŁ DO NADRYBIA W POWIECIE CHEŁMSKIM.

W dniu 10 września odbyło się zebranie organizacyjne Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej w Nadrybiu pow. Chełm. Przewodniczył Stanisław Kłoc, sekretarzował Jan Kanaszewski. Po

przemówieniach i dyskusji postanowiono założyć Koło. Przystąpiło 48 członków. Wybrano Zarząd Koła z 10 osób, który ukonstytuuje się sam i pada funkcje do 1 października br.

DOMINÓW, ŻURAWNIKI, ŁAŃCUCHÓW PRZYJMUJĄ NAZWĘ RADYKALNEGO OBOZU ROLNICZEGO W KONFEDERACJI SYNARCHICZNEJ.

W dniu 11 września w Woli Wereszczyńskiej pow. Włodawskiego odbyło się zebranie obecnych tam członków CKW Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej. Postanowiono w myśl protokołu Prezydium Konfederacji Synarchicznej zorganizowane przez siebie Koła w Dominowie, Żurawnikach, Łańcuchowie automatycznie przemianować na Koła Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej.

WOLA WERESZCZYŃSKA W SZEREGACH KONFEDERACJI SYNARCHICZNEJ.

W dniu 11 września odbyło się zebranie organizacyjne Koła Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej w Woli Wereszczyńskiej pow. Włodawskiego. Przewodniczył konf. Stanisław Karaska członek CKW Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej. Sekretarzował ob. Gierliński Piotr, asesorami byli ob. ob. Partucha Józef i Lutomski Feliks.

Konfederatka Skoczylasowa w dwugodzinnej referacie przerywanym burzliwymi oklaskami zobrazowała zasady życia politycznego i społecznego, wznosząc okrzyki na cześć Ruchu Synarchicznego i Jego Wodza Włodzimierza Tarło - Mazińskiego. Konfederat Jan Kanaszewski, członek CKW Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej nawoływał w mocnych słowach do synarchicznej zmiany ustroju pieniężnego, reform socjalnych w duchu Uniwersału i wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Synarchicznej. Do Koła przystąpiło 123 członków. Do Zarządu wybrano: Prezes — Partucha Józef. Wiceprezes I — Działko Józef. II — Partucha Andrzej. Sekretarz — Gierliński Piotr. Skarbnik — Lutomski Feliks.

ZARZĄD KOŁA R.O.R. W ŁAŃCUCHOWIE PRACUJE.

W dniu 14 września w Łańcuchowie odbyło się Zebranie Zarządu Koła Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej z udziałem członków CKW Kanaszewskiego i Skoczylasowej. Zastanawiano się między innymi nad racjonalną przebudową ustroju rolnego opartego na Uniwersale Synarchicznym, reformę ustroju pieniężnego z odrzuceniem złota jako miernika wartości, bezpłatnym szkolnictwem, uspołecznieniem przemysłu kluczowego, powszechną amnestią dla więźniów politycznych z okazji 20-lecia niepodległości, Zjazdem Chłopów w Lublinie na dzień 11 listopada, sekretariatem wojewódzkim i pomocą prawną.

LUDNOŚĆ DOMINOWA WYCZUWA ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ EPOKĘ SYNARCHICZNĄ.

W dniu 16 września odbyło się Zebranie Zarządu Koła, a następnie Walne zebranie Członków i Sympatyków Radykalnego Obozu Rolniczego Konfederacji Synarchicznej w Dominowie. Prezes Koła Dominów zagałi Zebranie. Konfederatka Skoczylasowa zobrazowała sprawę wyborów do izb ustawodawczych i wzywała

wszystkich zebranych do zorganizowania się w Radykalnym Obozie Rolniczym wznosząc okrzyk na cześć Idei Synarchicznej i Jej Twórcy Włodzimierza Tarło-Mazińskiego. Konfederat Kanaszewski mówił o przebudowie ustroju rolnego, reformie ustroju pieniężnego, robotach publicznych, bezrobociu i rozwiązaniu problemów przemysłowych. Konfederat Kotorowicz poruszył temat wyborów do Sejmu i Senatu oraz wójtów komisarzów i poprzednich wyborów do samorządów, po czym omówił organizacje młodzieżowe. Zebrani wysunęli między innymi następujące żądania:

Żądamy rozwiązania obecnych samorządów i przeprowadzenia sprawiedliwych wyborów samorządowych, opartych o synarchiczną organizację wyborczą bez żadnego nacisku czynników administracyjnych.

Żądamy nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, opartej na prawie głosowania takim, by masy ludowe były dopuszczone do udziału w rozstrzygnięciu wielkich zagadnień państwowych.

Żądamy przeprowadzenia racjonalnej przebudowy ustroju rolnego przez zniesienie karłowatych gospodarstw drogą przymusowej parcelacji wielkich obszarów na długoletnie spłaty.

Żądamy uspołecznienia przemysłu kluczowego.

Domagamy się bezpłatnego szkolnictwa średniego i wyższego.

Żądamy unormowania cen płodów rolnych proporcjonalnie do artykułów przemysłowych.

Domagamy się powszechnej amnestji dla więźniów politycznych z racji dwudziestolecia Niepodległości Polski, którą wywalczyliśmy własną krwią.

Żądamy rozwiązania kwestii żydowskiej na podłożu socjalno - gospodarczym w myśl Uniwersału Synarchicznego i potępiamy wszelkie gwałty, bo tego wymaga polska narodowa i państwowa racja stanu.

Żądamy uruchomienia robót publicznych dla małych gospodarzy.

Żądamy wolności słowa, prasy, zgromadzeń politycznych pod gołym niebem i swobodnego wypowiedzenia swych myśli i przekonań. Żądamy przychylnego stosunku urzędników państwowych do nas w załatwianiu spraw.

NARODOWO - RADYKALNE OGNISKO MŁODYCH W KONFEDERACJI SYNARCHICZNEJ NA SZLAKU PIASTÓW I JAGIELLONÓW.

W dniu 20 września pod przewodnictwem konfederata Skalińskiego i 24 września pod przewodnictwem konfederata Pauzewicza odbyły się zebrania Narodowo - Radykalnego Ogniska Młodych w Konfederacji Synarchicznej z udziałem sekretarza generalnego Konfederacji Synarchicznej Janusza Nadelwicz - Kremkego. Zebrani omawiali zagadnienie Czechosłowacji na gruncie proklamacji Wodza Ruchu Synarchicznego Włodzimierza Tarło - Mazińskiego o wyzwoleniu i zjednoczeniu wszystkich Słowian z dnia 19 marca 1938 r.

ZAINTERESOWANIE RUCHEM SYNARCHICZNYM WZRASTA.

W dniu 25 września w Sokołowie Podlaskim odbyło się zebranie Obozu Robotniczego w Konfederacji Synarchicznej na którym przemawiał wiceprezes CKW Obozu konfederat Stanisław Kapusta, sekretarz Zarządu Powiatowego Stefan Cesiolkiewicz i konfederat Stanisław Plichta członek CKW Obozu Rolniczego.

WICEPRZEWODNICZĄCA STOŁECZNEGO KLUBU SYNARCHISTEK POŚRÓD SYNARCHISTEK PODLASKICH.

W dniu 4 września w Kozuchówku odbyła się Konferencja Podlaskiego Klubu Synarchistek z udziałem Pani Sokołowskiej wiceprzewodniczącej Stołecznego Klubu Synarchistek. Postanowiono zorganizować Zjazd Kobiet Podlaskich w Sokołowie na 9 października r. b.

ZASADY IDEOLOGICZNE MUSZĄ BYĆ MOCNO WSZCZEPIONE.

W gronie synarchistek, skupionych w Stołecznym Klubie prowadzi się równolegle prace w dwu kierunkach.

Stołeczny Klub Synarchistek dąży do pogłębienia i ugruntowania wśród swych członkiń istotnej treści ideologicznej Ruchu Synarchicznego. Synarchistki rozumieją, że ruch ten oraz zadania, jakie spełnić są obowiązane w ramach organizacji synarchicznych jest doniosłe. Uważając się za pionierskie skupienie kobiet, świadome swych poczynań na polu szeroko pojętej reformy synarchicznej wszelkich odcinków życia polskiego — wiedzą, że zasady ideologiczne muszą być mocno wszczepione, muszą stać się chlebem codziennym — potrzebą i nieuniknioną koniecznością.

Stawia więc sobie Stołeczny Klub jako cel swych organizacyjnych poczynań wewnętrznych wyrobienie w członkiniach postawy synarchicznej wobec zjawisk, bezkompromisowej a pozytywnej — oraz głębokie, wewnętrzne przekonanie o wielkiej, zbawczej roli Synarchii w życiu zarówno jednostki jak i zbiorowym. Prace wewnętrzne klubu idą po linii wytworzenia dynamicznej siły zbiorowej wśród kobiet, ukształtowania bojowej, entuzjastycznej postawy — koniecznej w realizowaniu zasad synarchicznego życia.

W duchu tym prowadzone są od dłuższego czasu prace na zebraniach środowisk członkiń. Zebrania te poświęcone są w przeważnej części rozważaniom i dyskusjom na tematy ideologiczne.

NA DRUGIM TORZE.

Drugi kierunek prac — życie w ramach Konfederacji Synarchicznej ma na celu realizowanie ideologii synarchicznej w terenie. Życie to rozwija się i kształtuje zgodnie z założonymi planami. Kontakty nawiązane z ziemią lubelską i podlaską w okresie zjazdów Rad. Ob. Rol. (kwiecień — czerwiec) — głosy Synarchistek na obradach wydały rezultaty w postaci nowej organizacji kobiecej, powstałej w Okręgu Siedleckim — tak niezmiernie ważnej dla kobiecego ruchu Synarchicznego.

Dnia 3.VIII b. r. uruchomiony został Sekretariat Podlaskiego Klubu Synarchistek w Sokołowie Podlaskim.

Z OSTATNIEJ CHWILI

POROZUMIENIE HITLERA, MUSSOLINIEGO, CHAMBERLAINA I DALADIERA W MONACHIUM ODDAŁO SUDETY CZESKIE NIEMCOM. WOJSKA NIEMIECKIE WKRAČAJĄ 1 PAŹDZIERNIKA. SPRAWA POLSKI I WĘGIER POZOSTAŁA OTWARTA. TAK STAŁO SIĘ ZADÓŚC STAREJ METODZIE GERMAŃSKIEJ. HITLER PRZEPROWADZIŁ SWOJE. POZOSTAŁY NIEZAŁATWIONE INTERESY POKŁÓCONYCH SŁOWIAN, ABY PRZECIWDZIAŁAĆ POWSTANIU POTĘGI SŁOWIAŃSKIEJ I PRZESUNĄĆ NIECHĘĆ ŚWIATA ZA SPOWODOWANE FERMENTY NA POLSKĘ.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata kwartalna 2 zł.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za tekstem — 150 zł. cała strona, 75 zł. 1/2 strony, 40 zł. 1/4 str. i 20 zł. 1/8 str. Układ tabel. 50% drożej.

Redaktor przyjmuje w lokalu Redakcji w soboty od 18.30 do 19.30.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Piusa XI 15. Tel. 9.74-45. Konto P. K. O. 23979.

Redaktor: Janusz Nadelwicz Kremky.

Wydawca: Zarząd Główny Związku Synarchicznego.

Druk. B-ci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa 15.

Klub ten na mocy § 7 uchwał zjazdu Rad. Ob. Rol. w Sokołowie Podlaskim z dnia 19.VI.38 r. działa w ścisłej łączności ze Stołecznym Klubem Synarchistek.

Przed skonfederowanymi niewiastami otwiera się teren ważnych prac realizacyjnych. Zwołany na dzień 9 października r. b. w Sokołowie Podlaskim zjazd kobiet ziemi Podlaskiej pozwoli założyć fundamenty pod Synarchiczne prace kobiece na tamtejszym terenie.

OBA TORY POJEDNANE W MASOWEJ POSTAWIE KOBIECY - SYNARCHISTKI.

Stołeczny Klub Synarchistek, rozumiejąc swe obowiązki jako pionierki synarchicznego życia kobiecego — daje wyraz swej radości wobec faktu zarówno powstania Podlaskiego Klubu Synarchistek jak i tego, że zjazd Kobiet ziemi Podlaskiej pozwoli po raz pierwszy w dziejach wolnej Polski rzucić ziarno myśli synarchicznej na glebę najwdzięczniejszą. — przez kobietę wsi w jej dom rodzimny. Stołeczny Klub Synarchistek docenia znaczenie szczytowania myśli synarchicznej poprzez wrażliwe, czujące serce kobiece, docenia wielką realną wartość budowania gospodarczego i społecznego Nowej Polski, Polski idącej przy współudziale i współpracy kobiety wiejskiej. W budowaniu nowego ładu społecznego i powszechnej sprawiedliwości — głos kobiecej, jej postawa i jej czyn zawazać musi.

W myśl tych założeń, pod hasłem wydobycia z szerszych rzesz kobiecych tych wartości synarchicznych, jakie w niewieście polskiej znajdują się — pod hasłem wydobycia ich i ożywienia dla przybliżenia chwili, w której Ruch Synarchiczny ogarnie szeroko Polskę w masach ludowych, w imię tych hasła odbywać się będzie niezawodnie zjazd kobiet ziemi podlaskiej.

Bieżący okres prac organizacyjnych wobec powagi chwili, jaką przeżywa cały świat, ma znaczenie szczególne. Grupy kobiece, myślące i czujące synarchicznie, muszą zdać sobie jasno sprawę, że chwila obecna kładzie na nie odpowiedzialność za przyszłość życia zbiorowego.

WIELKI WIEC POLITYCZNY.

W dniu 2 października r. b. o godz. 12 m. 30 (zaraz po sumie) we wsi Jabłonna Lacka odbędzie się Wielki Wiec Polityczny Radykalnego Obozu Rolniczego w Konfederacji Synarchicznej.

ZJAZD PODLASKIEGO KLUBU SYNARCHISTEK.

W dniu 9 października w Sokołowie Podlaskim odbędzie się Zjazd Podlaskiego Klubu Synarchistek.

Programowo przemawiać będą konfederatki Waleria Sokołowska, Stefania Olechowska Janina Wilbikowa, Halina Zaliwska.